

Sygn. akt III A Ua 1589/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Ciuraszkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 28 września 2011 r. sygn. akt V U 691/11

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 maja 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. objął J. H. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym i wypadkowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności od dnia 1 marca 2011 r. Wskutek zaskarżenia decyzji sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy w Legnicy, który wyrokiem z 28 września 2011 r. zmienił decyzję, ustalając, że wnioskodawca nie podlega w/w ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 marca 2011 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

J. H. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) J. H. z siedzibą w J.. Wnioskodawca z tytułu tej działalności podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym do 28 lutego 2011 r. W dniu 1 marca 2011 r. ubezpieczony zawarł umowę o pracę na czas nieokreślony z pracodawcą G. M. prowadzącym firmę (...) w B. na

Słowacji. Praca wnioskodawcy miała polegać na organizowaniu nauki języka angielskiego w biznesie. Praca miała odbywać się na terenie Republiki Słowackiej. Czas pracy wynosił 40 godzin tygodniowo.

Ubezpieczony 1 marca 2011 r. wyrejestrował się z ubezpieczeń społecznych w Polsce. Pismem z 20 kwietnia 2011 r. poinformował organ rentowy o podjęciu zatrudnienia na Słowacji i zwrócił się o ustalenie właściwego ustawodawstwa. Do wniosku dołączył kserokopię zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej oraz umowę o pracę w języku słowackim.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji, powołując się na treść art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, uznał odwołanie za uzasadnione. Sąd stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie miała miejsce sytuacja opisana w przepisie art. 13 ust. 3 w/w rozporządzenia, a mianowicie wnioskodawca od dnia 1 marca 2011 r. stał się osobą wykonującą pracę na własny rachunek i pracę najemną w różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej w związku z czym zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu podlega ustawodawstwu państwa, w którym wykonuje pracę najemną. Art. 13 ust. 3 przewiduje tylko dwa warunki do objęcia systemem zabezpieczenia społecznego danego państwa członkowskiego: warunek prowadzenia działalności na własny rachunek w jednym państwie członkowskim oraz wykonywania pracy najemnej na terenie innego państwa członkowskiego. Przepis ten nie przewiduje możliwości wyboru ustawodawstwa.

W ocenie Sądu wnioskodawca uczynił zadość obowiązkowi wskazanemu w art. 16 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, a mianowicie przedstawił organowi rentowemu kserokopię umowy o pracę, z której wynika, że 1 marca 2011 r. zawarł umowę o pracę z G. M. prowadzącym firmę (...) w B. na Słowacji. Skoro zatem organ rentowy nie podjął żadnych czynności w celu zweryfikowania w/w umowy o pracę, nie może twierdzić, że umowa o pracę zawarta ze słowackim pracodawcą nie rodzi skutków prawnych. Do Zakładu należało zatem, zgodnie z art. 6 kc, wykazanie, że oświadczenia woli wynikające z przedstawionego dokumentu są fikcyjne.

Z wyrokiem tym w całości nie zgodził się organ rentowy, wywodząc apelację. Orzeczeniu zarzucił naruszenie, przez błędną wykładnię, art. 68 ust. 1 pkt 1a, 6 ust. 1 pkt 5, art. 13 pkt 4 i art. 38 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez uznanie, że J. H. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 1 marca 2011 r.

Wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie odwołania, ewentualnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na swą rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu zarzutów organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych, poza kserokopią umowy o pracę, dowodów potwierdzających zatrudnienie i faktyczne wykonywanie pracy na terenie Słowacji. Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego w tym zakresie. Wnioskodawca w toku tego postępowania także nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o wykonywaniu pracy na Słowacji, w celu wykazania, że umowa o pracę nie jest pozorna i nie zmierza do uniknięcia płacenia składek na ubezpieczenia społeczne w Polsce.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu sprawy, Sąd Apelacyjny, niezależnie od zarzutów apelacji stwierdził, że postępowanie przed Sądem I instancji dotknięte jest nieważnością z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 kpc).

Zgodnie z treścią art. 477¹¹ kpc w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami postępowania są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Ubezpieczonym jest osoba ubiegająca się o ustalenie ubezpieczenia i świadczenia z tego wynikające.

Zainteresowanym, co określa wprost § 2 art. 477¹¹ kpc jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W przypadku zainteresowanego decyzja organu rentowego, jakkolwiek skierowana do innych podmiotów, swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki w ten sposób, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Sąd prowadzący sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych powinien ustalić, czy przedmiot tego postępowania wskazuje, iż określona osoba powinna w danym wypadku korzystać ze statusu prawnego zainteresowanego. W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, w celu stworzenia zainteresowanemu możliwości obrony praw, należy wezwać go do udziału w tym postępowaniu w charakterze strony. Decyzja sądu o wezwaniu do udziału w sprawie zainteresowanego winna mieć formę postanowienia.

Postępowanie toczące się bez udziału zainteresowanego, na skutek zaniedbania przez sąd obowiązku wezwania go, dotknięte jest – zgodnie z art. 379 pkt 5 kpc – nieważnością. Pogląd taki, utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyrażono np. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/97 (OSNAPUS 1998 r. Nr 23 poz.690). Sąd Apelacyjny pogląd ten podziela.

Przedmiotem zaskarżonej decyzji było objęcie wnioskodawcy obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania przez niego w Polsce pozarolniczej działalności. Wnioskodawca, nie zgadzając się z tą decyzją, twierdził, że podlega słowackiemu systemowi ubezpieczeń społecznych z racji wykonywania tam umowy o pracę zawartej ze słowackim pracodawcą. Spór dotyczył zatem oceny podlegania przez niego właściwemu ustawodawstwu danego kraju członkowskiego – polskiemu lub słowackiemu. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku ustalenia podlegania ustawodawstwu słowackiemu rozstrzygnięcie w tej sprawie wpłynie swoją treścią na prawa i obowiązki pracodawcy wnioskodawcy, który winien być wezwany do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej strony. Sąd I instancji nie ustalił tymczasem, kto jest pracodawcą J. H., czy jest to osoba fizyczna czy osoba prawna i nie wezwał go do udziału w sprawie.

Po drugie na akceptację nie zasługuje postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji. Błędnie twierdzi Sąd, że skutki prawne rodzi samo już zawarcie umowy o pracę, bez badania czy praca była rzeczywiście wykonywana. Ryzykiem wymagającym ubezpieczeniowej ochrony jest ryzyko związane właśnie z wykonywaniem pracy, a nie ryzyko związane z samym zawarciem umowy o pracę. Dla wywołania skutków prawnych związanych z istnieniem danego stosunku zobowiązaniowego nie jest wystarczające jedynie zawarcie prawidłowej pod względem formalnym umowy o pracę, lecz decydujące jest rzeczywiste realizowanie i trwanie stosunku pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 kp. Sama wola stron nie jest wystarczająca, skoro nie towarzyszy temu realizowanie umowy w realnym wymiarze. Dlatego organ rentowy, a co za tym idzie i sądy, upoważnione są do badania, czy umowa o pracę nie jest zawarta dla pozorów lub w celu obejścia prawa, bo czynność prawna zawarta dla pozorów lub w celu obejścia prawa nie wywołuje skutków prawnych (art. 58 § 1 i art. 83 § 1 kc).

Wbrew zatem stanowisku Sądu I instancji zakresem kognicji objęte winno być badanie ważności tytułu prawnego będącego podstawą zaskarżonej decyzji, czyli umowy o pracę wnioskodawcy zawartej ze słowackim pracodawcą. Jednoznaczne stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 24 lutego 2010 r. (II UK 204/09), stwierdzając, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 kp. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę lub ugody pozasądowej nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczemu ubezpieczenia społecznego (LEX nr 590241).

Zanim więc Sąd ustali właściwe ustawodawstwo w zakresie ubezpieczeń społecznych, jakiemu podlega wnioskodawca, oceni, czy umowa o pracę zawarta ze słowackim pracodawcą była w rzeczywistości wykonywana na Słowacji, tak jak to określili strony umowy. Przy czym zebrany dotychczas materiał dowodowy jest zbyt skąpy, by dokonać w/w ustaleń. Na marginesie wskazać należy, że tłumaczenie przedmiotowej umowy o pracę na język polski wnioskodawca

przedstawił dopiero na etapie postępowania sądowego i jest to do tej pory jedyny w zasadzie dokument mający potwierdzać co najwyżej samo zawarcie umowy o pracę. Nie ulega wątpliwości, że to na organie rentowym ciąży obowiązek wykazania, że działanie stron było pozorne lub zmierzało do obejścia prawa, lecz nie należy zapominać, że wnioskodawca jest zobowiązany, zgodnie z art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2009.205.1585 j.t.), do przedstawienia wszystkich dokumentów związanych z ubezpieczeniami społecznymi za okres objęty decyzją. Słusznie powziął wątpliwość organ rentowy odnośnie rzeczywistego świadczenia przez wnioskodawcę pracy na Słowacji, a co za tym idzie zawarcia przez strony umowy o pracę jedynie dla pozoru i w celu uniknięcia opłacania składek w Polsce, w sytuacji wykonywania przez ubezpieczonego działalności gospodarczej na terenie Polski. Ocena, czy wnioskodawca faktycznie wykonuje umowę o pracę na Słowacji nie może być więc dokonana bez ustalenia, czy charakter i rozmiar prowadzonej w kraju działalności gospodarczej w ogóle pozwala J. H. na świadczenie pracy w wymiarze 40 godzin tygodniowo na terenie innego kraju. Inicjatywa dowodowa w tym zakresie, w szczególności powoływanie świadków, przedstawianie dokumentów związanych z wykonywaniem działalności gospodarczej, wykazywanie kwalifikacji do nauki języka angielskiego na poziomie biznesowym (co jest przedmiotem umowy o pracę) będzie jednak należała do wnioskodawcy. Także Sąd we własnym zakresie musi poczynić ustalenia dotyczące charakteru stosunku prawnego łączącego wnioskodawcę ze słowackim pracodawcą. Dowody w celu ustalenia faktycznego wykonywania i charakteru obowiązków pracowniczych z tytułu zawartej umowy o pracę może przeprowadzać Sąd z urzędu, szczególnie z przypadku zobowiązania pracodawcy do przedstawienia całej dokumentacji osobowej wnioskodawcy i innych dokumentów świadczących o wykonywaniu u tego pracodawcy zatrudnienia.

Dopiero tak przeprowadzone postępowanie dowodowe, toczące się z udziałem pracodawcy wnioskodawcy, pozwoli na ocenę właściwego ustawodawstwa, jakiemu podlega ubezpieczony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie dotknięte nieważnością i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 kpc.